

## UZASADNIENIE

Powodowie B. D. i W. D. wystąpili przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W., domagając się:

- ustalenia, że umowa o kredyt na celem mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 16 sierpnia 2006r. jest nieważna;
- zasądzenia od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 30 115,81 franków szwajcarskich z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 października 2021r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania, powodowie domagali się ustalenia, że umowa zawiera postanowienia niedozwolone, które nie wiążą powodów, tj. §2 ust.1, §2 ust.2, §2 ust.3, §4 ust.1a, §9 ust.2 zdanie drugie, §9 ust.2 zdanie trzecie oraz §9 ust.2 zdanie czwarte.

W uzasadnieniu żądania powodowie podali, że w dniu 16 sierpnia 2006 r. zawarli z pozwanym Bankiem (uprzednio: (...) Bank S.A. w W.) umowę kredytu na kwotę 203 000 zł, denominowanego do CHF (waloryzowanego). Kwotę kredytu wypłacono powodom w złotówkach według kursu franka szwajcarskiego w dacie jego wypłaty. Raty przedmiotowego kredytu powodowie początkowo spłacali w złotych polskich, a od dnia 20 marca 2013r. do chwili obecnej powodowie spłacają kredyt we frankach szwajcarskich. Na dzień 15 lipca 2021r. powodowie spłacili na rzecz pozwanego tytułem rat kapitałowo – odsetkowych łączną kwotę 30 115,81 CHF.

Powodowie wskazali, iż postanowienia umowy kredytu z dnia 16 sierpnia 2006r. naruszają normy art. 353<sup>1</sup>k.c., art.69 Prawa bankowego oraz są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego co przesądza o jej nieważności (art.58§2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup>k.c.).

Zdaniem powodów, postanowienia umowy kredytu zawartej przez nich w dniu 16 sierpnia 2006 r. z pozwanym, określone w §2 ust. 1-3, §4 ust. 1a i §9 ust. 2 umowy mają również charakter abuzywny albowiem nie były indywidualnie negocjowane z powodami, zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów. Stąd też zgodnie z art.385<sup>1</sup>k.c. są bezskuteczne i nie wiążą stron umowy od chwili jej zawarcia. Powyższe skutkuje wadliwością samych essentialia negotii umowy kredytu wskazanych w art.69 prawa bankowego, co czyni całą umowę za nieważną w obliczu niemożności ustalenia na datę zawarcia umowy zobowiązania dłużnego powodów.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. (uprzednio: (...) Bank S.A. w W.) nie uznał powództwa ani głównego, ani ewentualnego i domagał się ich oddalenia oraz zasądzenia od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie pozwany Bank przyznał, że zawarł z powodami umowę kredytu wskazaną w pozwie. W jego ocenie jednak w stosunku do tej umowy brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności z mocy prawa. Umowa ta stanowiła bowiem kredyt indeksowany kursem CHF, który był dopuszczalny w świetle prawa – brak sprzeczności z art.69 Prawa bankowego, brak naruszenia swobody umów (art.353<sup>1</sup>k.c.), brak naruszenia zasad współzycia społecznego (art.58§2 k.c.) oraz brak naruszenia istoty zobowiązania i ekwiwalentności świadczeń. Zdaniem pozwanego przy tym, zapisy przedmiotowej umowy, kwalifikowane przez powodów jako abuzywne, charakteru takiego wcale nie miały. Klauzula indeksacyjna przewidująca sam mechanizm indeksacji kredytu i wyrażenie zadłużenia w CHF nie podlega ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż określa główny przedmiot świadczenia stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Nawet zaś gdyby charakter im taki przypisać, to ich wyeliminowanie nie skutkowałoby nieważnością umowy albowiem możliwe byłoby jej wykonywanie poprzez spłacanie rat kredytu bezpośrednio w CHF (walucie zobowiązania). Podkreślił ponadto, że sąd powinien wyłącznie ustalić treść stosunku prawnego, który istniałby pomiędzy stronami w braku zamieszczenia w umowie kredytu klauzuli kursowej.

Pozwany zgłosił ponadto zarzuty potrącenia i zatrzymania, w obu wypadkach obejmujące należności z tytułu udzielonego powodom kredytu tj. 203 000 zł.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

B. D. i W. D. w 2006 roku poszukiwali możliwości zaciągnięcia kredytu bankowego w związku z zamiarem zakupu mieszkania w P., w którym zamieszkać miał ich syn studiujący w tym mieście. W tym celu analizowali oferty kredytów różnych banków. Po sprawdzeniu ich zdolności kredytowej okazało się, że nie mogą uzyskać kredytu złotówkowego na kwotę pozwalającą im na zakup mieszkania. W Oddziale (...) Banku w S., w którym W. D. posiadał rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy zaproponowano powodom kredyt denominowany do franka szwajcarskiego, wskazując iż jest to produkt bezpieczny i korzystny – raty kredytu i odsetki były niższe niż zaproponowane powodom w innym banku (dowód: zeznania powoda W. D. k.257v- 258v, zeznania powódki B. D. k.258v-259).

Dnia 16 sierpnia 2006r. B. D. i W. D. pozostający w związku małżeńskim zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) według standardowego wzorca umownego stosowanego przez Bank. W umowie tej strony ustaliły, że pozwany Bank udziela kredytobiorcom kredytu w kwocie 203 000 zł, denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 300 miesięcy, od dnia 16.08.2006 r. do dnia 15.08.2031 r. – z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) I w P.. Strony określiły, iż kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z (...) obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Uruchomienie kredytu na cel wskazany w §3 umowy nastąpiło jednorazowo w kwocie 203 000 zł, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu, co stanowiło 82 372,99 CHF (dowód: §2 ust. 2, §3 i §4 ust. 1 i 1a umowy k.27-29, zaświadczenie k.38-41).

Strony ustaliły także, że kredytobiorcy zobowiązują się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 300 ratach miesięcznych, płatnych w dniu 15 każdego miesiąca, począwszy od 15.09.2006 r., przy czym wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określana jest w CHF, a spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w pozwanym Banku w dniu spłaty, zastrzegając przy tym, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w pozwanym Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorców kredytu (§9 ust. 1 i 2 umowy). Jako prawne zabezpieczenie spłaty przedmiotowego kredytu strony przewidziały hipotekę umowną kaucyjną do wysokości 305 000,00 zł, ustanowioną na nieruchomości, której zakup został sfinansowany ze środków pochodzących z kredytu. W umowie kredytu zawarto też zapis, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorcy zostali poinformowani przez pozwanego Banku o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumieją wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie w umowie tej zawarto zapis, że kredytobiorca akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w §2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w §4 umowy, warunków jego spłaty określone w §9 umowy (§11 ust. 4 i 5 umowy). Postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie, za wyjątkiem kwoty kredytu, okresu spłaty oraz stopy procentowej nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy pozwanym Bankiem a kredytobiorcami (dowód: umowa kredytu k.27-29, ogólne warunki kredytowania k.32-34, zeznania powoda W. D. k.257v- 258v, zeznania powódki B. D. k.258v-259).

Zawarcie w/w umowy kredytu było poprzedzone kilkukrotnym spotkaniem powoda W. D. z pracownikami Oddziału Banku. Pracownicy ci zapewniali powoda, iż zaoferowany kredyt jest korzystny, bezpieczny i niskoprocentowany. Powódka B. D. odbyła jedno spotkanie w Banku – w celu podpisania przygotowanej umowy. Przy zawieraniu umowy pracownicy pozwanego Banku nie przedstawili kredytobiorcom symulacji kształtowania się kursu franka szwajcarskiego za okres wstecz przed zawarciem umowy, ani symulacji spłaty rat kredytowych przy założeniu wzrostu kursu CHF, ani wreszcie nie wyłuszczyli wyżej wymienionym w sposób dostatecznie jasny i zrozumiały, że zmiana kursu CHF spowoduje nie tylko zmianę wysokości raty, ale też zmianę wysokości globalnej kwoty zadłużenia. Przed

zawarciem przedmiotowej umowy kredytu, pracownicy pozwanego Banku nie wytłumaczyli również kredytobiorcom mechanizmu ustalania kursu dewiz (w tym CHF) przez pozwany Bank, powodowie zostali jedynie poinformowani, iż na datę zawierania umowy zastosowanie ma kurs franka szwajcarskiego ustalony przez Bank i wyświetlany na tablicy w Oddziale Banku. Brak wiedzy powodów co do wysokości kursu franka wykorzystywanego do wyliczenia raty kapitałowo – odsetkowej powodował, że nie wiedzieli ile środków zabezpieczyć na rachunku bankowym dedykowanym do spłaty kredytu, w tym zakresie opierali się tylko na harmonogramie spłat przesyłanym przez Bank (dowód: zeznania powoda W. D. k.257v- 258v, zeznania powódki B. D. k.258v-259).

W dniu 4 marca 2013r. B. D. i W. D. zawarli aneks do umowy kredytu z dnia 16 sierpnia 2006r., na mocy którego rozpoczęli spłatę kredytu we frankach szwajcarskich (dowód: aneks k.35-37).

Tytułem spłaty kredytu B. D. i W. D. w okresie od 4 marca 2013r. do 15 lipca 2021r. uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 30 115,81 CHF, przy czym w dalszym ciągu wierzytelność Banku wynosi ok. 31 000 CHF (dowód: zaświadczenie k.38-41, zeznania powoda W. D. k.257v- 258v, zeznania powódki B. D. k.258v-259).

Pismem z dnia 8 października 2021r., doręczonym w dniu 14 października 2021r., powodowie wezwali pozwany Bank do zapłaty na swoją rzecz kwoty 30 115,81 CHF w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważną umową kredytu. W odpowiedzi na powyższe pozwany Bank poinformował o bezzasadności roszczeń powodów (dowód: pismo z dnia 08.10.2021r. k.42-43, potwierdzenie nadania i doręczenia k.44-46, odpowiedź z dnia 5 listopada 2021r. k.47-48).

Dnia 10 września 2021r. B. D. i W. D. udzielili radcom prawnym D. J. i K. B. pełnomocnictwa procesowego do składania w ich imieniu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym oraz do zastępowania przed osobami fizycznymi, osobami prawnymi oraz sadami powszechnymi I i II instancji w sprawie przeciwko (...) Bank S.A. oraz do uzyskania wszelkich informacji objętych tajemnicą bankową. Przedmiotowe pełnomocnictwo nie zawierało natomiast umocowania do przyjmowania w imieniu B. D. i W. D. oświadczeń o charakterze materialnoprawnym (dowód: pełnomocnictwo k.24).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw aby poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Jak chodzi o zeznania świadka I. K. przesłuchanej w sprawie, to zdaniem Sądu nie stanowiły one istotnego dowodu w sprawie. Świadek nie uczestniczyła w zawieraniu umowy z powodami, stąd też nie miała wiedzy jak przebiegały rozmowy z powodami i jakie informacje zostały im przekazane, w tym odnośnie ryzyka kursowego czy stosowanego przez Bank kursu CHF. Świadek wypowiadała się na temat ogólnych procedur udzielania kredytów hipotecznych indeksowanych do waluty obcej, nie zaś na temat procedur zastosowanych konkretnie w stosunku do powodów. Mając na uwadze charakter roszczenia wywiedzionego przez powodów, Sąd na zasadzie art. 235<sup>2</sup>§21 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo, jako zasadne, podlegało uwzględnieniu.

Zdaniem Sądu powodowie wykazali interes prawny do wystąpienia z roszczeniem o ustalenie określonym w pozwie. W myśl art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia,

jeżeli powództwo takie jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 lutego 2012 r., III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należało, że po stronie powodów istnieje interes prawny w uzyskaniu wyroku rozstrzygającego o żądaniu zgłoszonym w pozwie. Pomędzy stronami postępowania istnieje spór o istnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, która nie została jeszcze wykonana w całości, według powodów wierzytelność pozwanego w dalszym ciągu wynosi około 31 000 CHF. Ponadto z przedmiotowej umowy obok obowiązku spłaty rat wypływają dla powodów także dalsze obowiązki, m.in. w zakresie hipotecznego zabezpieczenia wierzytelności pozwanego na nieruchomości powodów. Stąd też dopiero wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z tejże umowy będzie podstawą nie tylko do wzajemnych rozliczeń, lecz przede wszystkim usunie po stronie powodów stan niepewności co do ich zobowiązania wobec pozwanego, a nadto rozstrzygnie m.in. o zasadności zabezpieczenia hipotecznego.

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia przedmiotowej umowy kredytu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (203 000 PLN), cel, na jaki został udzielony (zakup lokalu mieszkalnego) zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 300 miesięcy), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej LIBOR) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (CHF).

Należy przy tym wskazać, że mechanizm indeksacji zastosowany w przedmiotowej umowie nie zmieniał kwoty i waluty kredytu wyrażonej w PLN, a stanowił jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, zostanie przeliczone na wskazaną w umowie walutę obcą. Powołane wyżej zapisy umowy łączącej strony mieszczą się zatem w definicji zawartej w art. 69 § 1 pr. bankowego, który określa essentialia negotii umowy kredytu, jak również zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego jest dopuszczalne zarówno na gruncie zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), jak też przewidziane przez ustawodawcę w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Za stanowiskiem Sądu Najwyższego (por. wyroki SN w sprawach I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06), przyjąć należy, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca.

Sąd przychylił się też do stanowiska Sądu Najwyższego, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, z 11 grudnia 2019 r., IV CSK 382/18). Zastosowanie klauzuli

indeksacyjnej spowodowało wprowadzenie do umowy mechanizmu waloryzacji, jednak kwota kredytu została przez strony określona w złotych polskich. Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego została zaakceptowana także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, gdzie przyjęto, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Sąd Najwyższy w tejże sprawie nie dopatrywał się nieważności umowy kredytu, uznając jednak, że postanowienia umowne zawarte w załączniku do umowy kredytu hipotecznego kształtują prawa i obowiązki kontrahenta banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy w omawianym typie stosunków kredytowych (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. pierwsze k.c.). Umowa przewidująca zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych w złotych polskich wyrażonych w innej walucie oraz odpowiadający mu obowiązek kredytobiorcy zwrotu kwoty przeliczonej na franki szwajcarskie, stanowi przykład waloryzacji umownej polegającej na ustaleniu wysokości świadczenia według innego niż pieniądź miernika wartości, o której mowa w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Waloryzacja, o której mowa w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi instrument prawny pozwalający na utrzymanie siły nabywczej świadczenia pieniężnego. Należy uznać, że wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury stosunku kredytu, zapewniając przy tym utrzymanie ekwiwalentności świadczeń.

Co do zasady klauzula denominacyjna/indeksacyjna w umowie kredytowej nie jest zatem sprzeczna z prawem i z istotą umowy kredytu, lecz w sytuacji, gdy mechanizm waloryzacji nie został z konsumentem indywidualnie uzgodniony, a jest nieuczciwy i rażąco narusza jego interes, zachodzą przesłanki do uznania, że postanowienia te nie wiążą konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Sąd nie wyklucza, że konkretne rozwiązania umowy kredytu indeksowanego, pomimo ich zgodności z art. 69 prawa bankowego, mogą jednocześnie pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego lub właściwością (naturą) stosunku prawnego (art. 58 § 2 k.c. lub art. 353<sup>1</sup> k.c.). W pierwszej jednak kolejności, na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*, zastosowanie mają przepisy prawa konsumenckiego, które modyfikują reguły stosowania zasady swobody umów i określają inne sankcje zawarcia w umowie postanowień niedozwolonych. Należy przy tym zauważyć, że klauzuli zasad współżycia społecznego określonej w art. 58 § 2 k.c. odpowiada klauzula dobrych obyczajów (por. uchwała SN z 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12). Trudno zaś przyjąć, aby niedozwolone postanowienia umowy, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c., a więc postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes słabszej strony kontraktu- konsumenta, w jakichkolwiek warunkach byłyby zgodne z zasadami współżycia społecznego. Postanowienia umowne, w odniesieniu do których stwierdza się niedozwolony charakter, nie są jednak nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., a jedynie bezskuteczne i jako takie nie wiążą konsumenta. Postanowienie takie, w przeciwieństwie do czynności prawnej nieważnej z mocy art. 58 k.c. (a zatem czynności, której sanowanie nie jest możliwe), może być konwalidowane przez konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (uchwała składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

Przechodząc do oceny postanowień wskazanej w pozwie umowy kredytowej pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności, wskazać należy, że istota umowy polegała na stworzeniu przez poprzednika prawnego pozwanego banku możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie Bank pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska. Nie było przy tym przeszkód, aby już w umowie został określony sposób ustalania kursu waluty obcej stanowiącej miernik zobowiązania dla uniknięcia niepewności na tym tle w toku wykonywania umowy, a zamieszczenie postanowień w tym zakresie zapisanych klarownym i zrozumiałym dla konsumentów językiem nie naruszałoby przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Zawarte w umowie z konsumentem postanowienie dotyczące sposobu ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być, przedmiotem oceny, czy nie stanowi ono postanowienia niedozwolonego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wykluczałoby taką kontrolę. Ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia postanowienia umowy spoczywa przy tym na banku (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.), a wymaga on wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” i zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyroki SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r., VI ACa 1649/12 i z 15 maja 2012 r., VI ACa 1276/11 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r., I ACa 232/11).

Poza sporem pozostawał fakt, iż powodowie i poprzednik prawny pozwanego w dniu 16 sierpnia 2006r. zawarli umowę kredytu nr (...) na kwotę 203 000 złotych, który to kredyt wbrew stwierdzeniu zawartemu w §2 ust. 1 nie jest denominowany do CHF, lecz indeksowany kursem CHF – co zostało przyznane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew oraz wynika z treści aneksu nr (...) z dnia 4 marca 2013r.

Umowa kredytu zawarta przez strony stanowiła umowę kredytu indeksowanego do waluty CHF i należało ocenić, czy mechanizm indeksacji określony w §2 ust. 2 oraz §4 ust. 1a, §9 ust. 2 umowy nie stanowił niedozwolonych postanowień umownych. Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Kredyt posłużył im do zakupu mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych ich syna rozpoczynającego studia w innym mieście. W myśl art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Tak więc, by postanowienia umowne nie wiązały konsumenta, musi zostać spełniony szereg przesłanek.

Odnosząc się do pierwszej z nich, tj. braku indywidualnego uzgodnienia między stronami umowy, ustawodawca w art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. sprecyzował, iż niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Przy ocenie spełnienia tej przesłanki należy odnieść się zarówno do samego procesu negocjowania umowy, jak i postanowień umowy przejętych do jej treści z wzorca kontrahenta. W realiach niniejszej sprawy nie przedstawiono żadnego dowodu na to, by sposób przeliczania kursu waluty z CHF na PLN i odwrotnie był indywidualnie negocjowany. Nie uzgodniono również indywidualnie postanowień umożliwiających Bankowi stosowanie dwóch różnych kursów – kursu kupna do przeliczenia kwoty kredytu w dacie wypłaty oraz kursu sprzedaży do wyliczenia raty spłaty kredytu. Te postanowienia zostały przejęte z wzorca umowy banku, a w niniejszej sprawie nie doszło do negocjacji w tej płaszczyźnie. Powyższe wynika z zeznań powodów, którzy stwierdzili, iż nie mogli negocjować kursu franka, zostali poinformowani przez pracownika Banku, iż na datę zawierania umowy zastosowanie ma kurs CHF wyświetlany na tablicy ogłoszeń w Oddziale Banku. Umowa została przygotowana na standardowym formularzu i po krótko objaśniona przez pracownika Banku. Okoliczność przeprowadzenia negocjacji z powodami nie wynika również z zeznań świadka przesłuchanego w sprawie.

Odnosząc się do drugiej z przesłanek tj. ukształtowania obowiązków klienta w sposób rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przesłankę tę należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Przy jej spełnieniu kontrahent konsumenta wprowadza do umowy takie klauzule, które godzą w równowagę kontraktową. Tu należy ocenić, czy przy zastosowaniu klauzul zachowane zostały takie wartości, jak: uczciwość, zaufanie, rzetelność, pełna informacja i fachowość. Wszelkie postanowienia sprzeczne z etyką, moralnością i powszechnie uznanymi normami społecznymi stanowią więc będą postanowienia niedozwolone. W szczególności, w świetle umów bankowych za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania, wykorzystania niewiedzy, czy naiwności.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu bank, korzystając z przewagi kontraktowej oraz braku fachowej wiedzy po stronie powodów, w sposób arbitralny i blankietowy określił istotne postanowienia umowne mogące w sposób znaczący wpływać na wysokość zobowiązań stron z tytułu umowy kredytu. Dodatkowo w ocenie Sądu bank nie wypełnił należycie ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W umowie zastosowano dwa rodzaje kursów waluty nie informując klientów o zasadach ich ustalenia. Umowa w tym zakresie odsyłała jedynie do (...), która nie była znana kredytobiorcom. Jak wskazali powodowie nikt nie wyjaśnił jej jaki kurs franka szwajcarskiego będzie stosowany do wyliczania raty kredytu i jaki algorytm Bank stosuje, byli przekonani, że Bank stosuje kurs optymalny. Bank starał się wykazać, że zastosowane mechanizmy ustalania kursów miały charakter rynkowy, należy jednak zaakcentować, iż na etapie zawierania umowy przez powodów w najmniejszym stopniu im nie wyjaśniono mechanizmu powstawania takiej tabeli. Powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania, czy rzeczywiście kursy CHF mają charakter rynkowy. Kursy waluty CHF przy kredycie indeksowanym CHF miały przy tym dla stron istotne znaczenia, bo wpływały na wysokość przesunięć środków pieniężnych w PLN, a w tej walucie zobowiązanie było wykonywane. Pozwany nie informując powodów o sposobie ustalania kursów CHF w ocenie Sądu postąpił w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie spełnił w sposób prawidłowy ciążącego na nim wobec konsumentów obowiązku informacyjnego.

Treść umowy będącej przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie w ogóle nie odnosi się do sposobu ustalania kursów CHF. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał by owe kursy pozostawały w precyzyjnej relacji dającej się matematycznie obliczyć do jakiegokolwiek obiektywnego rynkowego wskaźnika. W takim stanie rzeczy należy przyjąć, że wprawdzie bank kierował się mechanizmami rynkowymi, co oczywiste, to jednak miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Podkreślić należy z całą stanowczością, że to w umowie winny się znaleźć konkretne mechanizmy pozwalające konsumentowi zrozumieć transparentny i dający się obliczyć matematycznie sposób ustalania kursów przez bank. Nawet, jeżeli w czasie zawierania umowy istniał wewnętrzny dokument banku dotyczący sposobu ustalania kursu walut, to należy zauważyć, że nawet taki dokument mógł być w każdym czasie zmieniony bez żadnego wpływu powodów, a bez wątplenia miałby istotne znaczenie dla realizacji umowy. W konsekwencji należy uznać, że obowiązki powodów w kwestionowanej umowie kredytowej zostały ukształtowane niezgodnie z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu podważone postanowienia umowne §2 ust.2 , §4 ust. 1a oraz §9 ust.2 umowy w sposób rażąco naruszały także interesy powodów. Transponując dyrektywę (...) do polskiego porządku prawnego ustawodawca przyjął, że naruszenie interesów konsumenta winno mieć charakter rażąco. Art. 3 ust. 1 dyrektywy stanowi zaś o tym, że „ Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”. Znacząca nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków winna być każdorazowo traktowana jako przypadek rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nierównowaga w postanowieniach dotyczących jednostronnego ustalania kursu wymiany waluty przez bank bez wątplenia ma w ocenie Sądu charakter rażąco. Powodowie zostali bowiem pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na możliwość ustalenia mierników kursu walut. Przy tak skonstruowanej umowie nie mieli możliwości nawet sprawdzenia, przy użyciu obiektywnych kryteriów, czy przesunięcia środków pieniężnych w PLN są dokonywane we właściwej wysokości. Postanowienia dotyczące kursu waluty w przedmiotowej umowie miały w istocie charakter blankietowy. Decyzja w tym przedmiocie była w całości uprawnieniem strony pozwanej. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021r., sygn. akt C-212/20 wskazał, iż art.5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę”. Postanowienia umowy zawartej między stronami niniejszego sporu, takiej możliwości powodom nie dawały.

Kwestionowane postanowienia umowne pociągały też za sobą szkodę powodów w związku z zastosowaniem „spreadu”. Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieraniem od kredytobiorców

„spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to dodatkowa prowizja na rzecz Banku, pobierana przy uruchomieniu kredytu oraz spłacie zobowiązania przez kredytobiorców. Owa dodatkowa prowizja była różna w zależności od podstawy wliczeń, którą poza kwotą uruchamianego kredytu, wysokością spłacanych rat wyrażonych w CHF, uzależniona była od przyjętego przez Bank (...) kursu waluty indeksacyjnej oraz decyzji Banku o tym w jakim procencie do ustalonego przez Bank „kursu rynkowego” dodana zostanie prowizja w postaci spreadu.

Nie można także tracić z pola widzenia tego, że w sytuacji w której kurs waluty waloryzacji wzrastał, wzrastało także realne obciążenie ekonomiczne powodów, gdyż wyrażona w CHF rata miała większą wartość ekonomiczną dla kredytobiorców. Pozwany mógł w zależności od decyzji Zarządu, wpływać na wysokość spełnianego przez kredytobiorców świadczenia, „rekompensując” sobie w ten sposób np. niską stopę oprocentowania LIBOR. Kredytobiorcy przy tym nie otrzymali w zamian za pobranie przez Bank owego spreadu żadnej korzyści, ponosząc przy tym nieograniczone ryzyko kursowe wpływające na ich interes ekonomiczny. Za taką korzyść w ocenie Sądu nie może być uznane zastosowanie niższej stawki referencyjnej oprocentowania. Niższe w ujęciu globalnym oprocentowanie kredytu indeksowanego walutą obcą, nie może uzasadniać uprawnień Banku do kształtowania wysokości „kursu rynkowego” waluty waloryzacji oraz dowolności w kształtowaniu wysokości spreadu walutowego. Koszty i opłaty pobierane przez Bank od kredytobiorcy, muszą być bowiem jasno określone, nie mogą przybierać postaci dodatkowych ukrytych prowizji, której poziom nie jest określony w treści umowy, nie może być przy tym w żaden sposób skontrolowany przez kredytobiorcę. Jeśli Bank ponosi w związku z akcją kredytową dodatkowe koszty i ryzyko, to winny być one w kalkulowane do umowy w postaci wyższej marży, która jest podawana w treści umowy w konkretnej wysokości.

Dodatkowym elementem prowadzącym do wniosku o abuzywności klauzul indeksacyjnych, jest to, iż powodom nie wyjaśniono dlaczego Bank w ogóle stosował różnorodnej kursy waluty waloryzacyjnej. Odmienne w momencie uruchomienia kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”) mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi natomiast do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. W ocenie Sądu zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego - kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego - kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami.

Zdaniem Sądu klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu nie przedstawiała natomiast w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF w Tabeli Kursowej. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość. Powodowie zatem zostali pozbawieni oceny, jak jest realna wysokość ich zadłużenia, jak również wysokość prognozowanych rat kapitałowo – odsetkowych w dacie podpisania umowy.

Podkreślić też należy, że niedookreślenie w stosowanym przez pozwanego formularzu umowy sposobu ustalania kursu wymiany walut, w oparciu o który Bank określił kwotę kredytu udzielonego powodom w walucie waloryzacji jak też kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji pozostawało w sprzeczności z treścią Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytów zabezpieczonych hipotecznie, które to rekomendacje miały być wprowadzone w bankach nie później niż do dnia 01 lipca 2006 r. Oczywiście rekomendacja



ta nie ma charakteru wiążącego, ale pozwala ona ocenić kwestionowane przez powodów zapisy umowy kredytu z punktu widzenia spełnienia (a de facto nie spełnienia) przez nie kryterium zgodności z dobrymi obyczajami. Owe dobre obyczaje – w zakresie konstruowania zapisów umów kredytu dotyczących się określania kwoty udzielonego kredytu w walucie waloryzacji jak kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji – ukształtowała właśnie cytowana Rekomendacja S Komisji Nadzoru Bankowego. Skoro zaś poprzednik prawny pozwanego zapisy tej Rekomendacji zignorował w swej praktyce, to tym samym dobre obyczaje – w omawianym zakresie – naruszył.

Dokonał Sąd również rozważenia czy kwestionowane postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, czy też jedynie świadczeń ubocznych. Wstępnie wskazać należy, iż linia orzecznicza dotycząca powyższej kwestii ewaluje jednoznacznie od dominującego uprzednio stanowiska, że dotyczą one świadczeń ubocznych do aktualnie powszechnie niemal obowiązującego poglądu przeciwnego. Zmiana stanowiska w orzecznictwie wynika przy tym w znacznej mierze z poglądu (...) wyrażonego w wyroku z 03.10.2019 r. w sprawie C-260/18 (D. vs R.) na tle wykładni dyrektywy (...), gdzie jednoznacznie podkreślono, że natura klauzul wymiany, wprowadzających do umowy ryzyko kursowe, przemawia ich za uznaniem za określające główny przedmiot umowy. Pogląd powyższy Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela. Nie można przy tym uznać, iż omawiane (kwestionowane przez stronę powodową) postanowienia umowne określone zostały w kontrakcie łączącym strony postępowania jednoznacznie. Owszem, odwołanie się w umowie do „Tabeli kursów” jest literalnie zrozumiałe. Trzeba mieć jednak na uwadze, że – jak podkreślił (...) w wyroku z 30.04.2014 r. C-26/13 (K. vs (...)) „klauzule waloryzacyjne muszą być wyrażone prostym i jednoznacznym językiem, co nie odnosi się jedynie do gramatycznego jego sformułowania, ale także do tego, aby umowa w sposób przejrzysty przedstawiała konkretne mechanizmy wymiany waluty obcej, do której odnosi się warunek, tak aby konsument był w stanie oszacować jej konsekwencje ekonomiczne”. Innymi słowy, aby móc uznać dane postanowienie za jednoznaczne, konsument musi, oprócz leksykalnego zrozumienia postanowienia, wiedzieć jaka kryje się za nim merytoryczna treść. Jak już wskazano zaś wcześniej, w sprawie niniejszej nie dość, że kurs wymiany waluty był arbitralnie ustalany przez Bank, to ponadto był całkowicie nieweryfikowalny dla powodów jako klientów/ konsumentów (oczywiście powodowie mogli sprawdzić, jaki aktualnie kurs ustalił bank, ale byli pozbawieni możliwości sprawdzenia, na podstawie jakich kryteriów do tego doszło).

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, rozpoznając żądanie pozwu przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., przyjęć należało, że negowana w pozwie umowa kredytowa w §2 ust. 2, §4 ust.1a i §9 ust. 2 zawierała klauzule abuzywne.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych, trzeba wskazać, że według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 in fine k.c.).

W procesie wykładni dyrektywy (...), a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385<sup>1</sup> i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym (...) jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji.

Najpełniej stanowisko (...) zostało wyrażone w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18 (...), z którego wynika, że:

1. warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);

2. jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);

3. ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);

4. konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);

5. przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika, iż upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala, w ocenie Sądu, na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów np. kursów rynkowych.

W przekonaniu Sądu nie da się też zastąpić abuzywnych klauzul umownych regulacją z art. 358§2 kc, nakazującą obliczać wartość waluty obcej wg kursu NBP z dnia wymagalności roszczenia. Przepis powyższy wszedł w życie dopiero dnia 24.01.2009 r., a zatem już po zawarciu umowy kredytu łączącej strony postępowania. Ponadto przepis powyższy dotyczy wyłącznie zobowiązań podlegających wykonaniu na terytorium RP wyrażonych w walucie obcej (art. 358§1 kc.). Tymczasem zobowiązanie powodów jako kredytobiorców jest zobowiązaniem złotówkowym a nie walutowym. W kontekście powyższej konkluzji, zwrócić należy uwagę, że umowa kredytu, której dotyczy sprawa niniejsza, zawarta została przez strony postępowania pod rządem art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23 stycznia 2009 roku, który stanowił, że „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim”. W umowie kredytu zawartej przez strony postępowania znajduje się zapis, że pozwany Bank udziela powodom kredytu w wysokości 203 000 zł. Wykonanie zobowiązania nastąpiło również poprzez wypłatę na rzecz powodów kwoty 203 000 zł (§4 ust.1). Podobnie walutą, w której powodowie zobowiązali się regulować raty spłaty był złoty polski (§9 ust.2) po uprzednim przeliczeniu raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej według kursu sprzedaży dla dewiz zgodnie z Tabelą obowiązującą w pozwanym Banku w dniu dokonywania spłaty. Powodowie nie otrzymali zatem (i zgodnie z zapisami umowy stron, nie mieli otrzymać) umówionej sumy w walucie szwajcarskiej - w świetle umowy nie tylko nie mogli uzyskać wypłaty kredytu w CHF, ale też nie mogli go w tej walucie spłacać. Treść spornej umowy, jak też cel jej zawarcia (zakup mieszkania na terenie RP) wskazuje, że nie było zamiarem powodów zaciągnięcie kredytu walutowego, ani zamiaru udzielenia powodom takiego kredytu nie miał także pozwany Bank. Chodziło jedynie o zaciągnięcie kredytu hipotecznego z niższym oprocentowaniem według stawki referencyjnej LIBOR, czego konsekwencją była jego indeksacja do CHF. Wątpliwości nie budzi więc, że objęty niniejszym sporem kredyt nie mógł być kwalifikowany jako kredyt walutowy i realizowany zgodnie z sugestiami pozwanego w walucie zobowiązania. Podkreślenia wymaga, iż w orzecznictwie sądowym powszechnie prezentowany jest pogląd, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14).

Ponadto podkreślić należy, że w wyroku z dnia 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17, (...) wykluczył, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach albowiem takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...). Uprawnienie to przyczyniłoby

się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byliby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. Pogląd powyższy Sąd rozpoznający sprawę niniejszą w pełni podziela.

Dla oceny abuzywności zapisów umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. W szczególności przywołana ustawa nie usuwa pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcom spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umów, bezpośrednio w walucie CHF nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ponadto ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na CHF (kapitału kredytu) i z CHF na PLN (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. Ponadto należy przypomnieć, że kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385<sup>2</sup> k.c.

Uwzględniając wszystko powyższe podzielić należało stanowisko powodów, dotyczące się abuzywności zapisów negowanej umowy, w których mowa jest o określeniu sposobu przeliczania kursu CHF na datę uruchamiania kredytu i na datę spłaty jego poszczególnych rat oraz w zakresie spreadu walutowego. Skoro zapisy te mają charakter niedozwolony, to jako takie nie wiążą stron. Taka sytuacja skutkować winna uznaniem umowy łączącej strony postępowania za nieważną w całości (atr.385<sup>(1)</sup> §1 k.c. w zw. z art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w zw. z art.58§1 k.c.). Na skutek wyeliminowania abuzywnych i bezskutecznych (art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c.) postanowień normujących sposób dokonywania przeliczania kursu, zabrakło mechanizmu, w oparciu o który można byłoby ustalić wedle wskaźnika umownego w postaci kursu CHF kwotę udostępnionego kapitału i należnych w ramach spłaty rat kapitałowo – odsetkowych. W wyniku tego nie skonkretyzowano świadczeń głównych (art. 69 ust. 1 u.p.b.). Nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Okoliczności te pozbawiały umowę jej koniecznych składników - essentialia negotii, a jeżeli tak, to zaistniały podstawy do uznania, że na skutek abuzywności jest ona nieważna (por. wyrok SN z 9 maja 2019 r. I CSK 242/18; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17; wyrok SN z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18).

W konsekwencji uznania umowy negowanej pozwem za nieważną przyjąć należało – zgodnie ze stanowiskiem powodów – że kwoty uiszczone przez nich tytułem spłaty kredytu łożono bez podstawy prawnej. To zaś nakazywało żądanie powodów ocenić jako uzasadnione w świetle art. 410§1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Dodać trzeba, że wysokość tego żądania została wykazana zaświadczeniem pozwanego Banku z dnia 9 sierpnia 2021r. Przy czym zgodnie z zasadą określoną w art.481§1 k.c., kwotę 30 115,81 CHF należało zasądzić wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 października 2021r. do dnia zapłaty albowiem pismem z dnia 8 października 2021r. pozwany został wezwany do uiszczenia w/w kwoty w terminie 14 dni, który upłynął bezskutecznie z dniem 28 października 2021r.

Zasadności żądania pozwu nie mogły podważyć podniesione w odpowiedzi na pozew zarzuty potrącenia i zatrzymania. Omawiane zarzuty podniesione zostały w odpowiedzi na pozew, doręczonej pełnomocnikowi powodów, który, wedle treści udzielonych mu pełnomocnictw, nie był uprawniony do odbierania od pozwanego w imieniu powodów oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, a jedynie do reprezentowania w niniejszym procesie i składania oświadczeń woli w imieniu powodów. W świetle art. 91 k.p.c. oznacza to, że oświadczenie w przedmiocie zarzutów zatrzymania i potrącenia skutku wobec powodów wyrzucić nie mogło. Odnośnie zarzutu potrącenia zauważyć dodatkowo należy, że w aktualnym stanie prawnym (art. 203<sup>1</sup> k.p.c.), zarzut potrącenia kreuje tzw. prawo do kształtowania procesu w drodze jednostronnego oświadczenia procesowego, które wywołuje również skutki na

plaszczyźnie materialnoprawnej (jego celem jest oddalenie powództwa w całości lub części wobec umorzenia wierzytelności). I właśnie z uwagi na owe materialnoprawne skutki potrącenia oświadczenie w tym przedmiocie winno być, w ocenie Sądu, skierowane bezpośrednio do dłużnika (w tym wypadku powodów), a nie ich pełnomocnika procesowego (por. T. Szanciło (red:), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1- 505<sup>39</sup>. Tom I., Warszawa 2019, uwagi do art. 203<sup>1</sup> k.p.c.).

Końcowo nadmienić należy, że wobec uwzględnienia powództwa głównego nie zachodziły podstawy do rozpoznania powództwa ewentualnego, jak też ustosunkowywania się do zarzutów podniesionych przez pozwanego do tego powództwa.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces.

Sędzia Alicja Wiśniewska